

# Powstanie Warszawskie. Bohaterowie stela

Data publikacji: 1.08.2021 19:00

1 sierpnia 1944 roku wybuchło powstanie warszawskie, wydarzenie które zapisało się na kartach polskiej historii. Wielu ludzi oddało życie by wyzwolić stolicę spod niemieckiej okupacji. Swój wkład w powstaniu mieli też ludzie z naszego regionu.

*Oddział powstańczy idący zniszczoną ulicą Jasną, fot. Sylwester Braun, Muzeum Powstania Warszawskiego*

Dzisiaj obchodzimy 77 rocznicę powstania warszawskiego. Największej operacji militarnej Armii Krajowej, zrywu niepodległościowego mającego na celu uwolnienie stolicy spod niemieckiej okupacji. Trwające 63 dni powstanie wybuchło 1 sierpnia 1944 r. o godzinie 17.00 tzw. godzinie "W" i zakończyło się kapitulacją 3 października 1944 roku po długiej i samotnej walce z przeważającymi siłami niemieckimi. W wyniku powstania zginęło od 16 tys. do 18 tys. żołnierzy AK i od 150 tys. do 180 tys. cywilów. Pomimo dużych strat w szeregi powstańcze nieustająco wstępowali nowi ochotnicy. Szacuje się, że dzienny stan powstańczych wojsk wynosił od 25 tys. do 28 tys. osób.

Wśród osób które miały swój udział w powstaniu Warszawskim znajdziemy też ludzi związanych ze Śląskiem Cieszyńskim. Do takich osób z pewnością zalicza się **Zofia Kossak-Szatkowska**. Ta słynna powieściopisarka była współzałożycielką dwóch tajnych organizacji w okupowanej Polsce: Frontu Odrodzenia Polski oraz Rady Pomocy Żydom "Żegota". Została odznaczona medalem „Sprawiedliwy Wśród Narodów Świata” oraz tablicą pamiątkową w Jerozolimie. Choć nie urodziła się na ziemi cieszyńskiej to właśnie w Górkach Wielkich po raz drugi wyszła za mąż i to właśnie tam powstało wiele z jej słynnych utworów. Jednak lata okupacji spędziła w Warszawie. Zaangażowana była w pracę konspiracyjną i redagowała podziemną prasę, a w 1944 roku wzięła udział w Powstaniu Warszawskim. W Górkach Wielkich znajduje się muzeum poświęcone jej osobie. Warto też wspomnieć **dr. Jana Kubisza**, który w 1930 roku został dyrektorem Szpitala Śląskiego w Cieszynie. Funkcję tę pełnił do wybuchu II wojny światowej. W okresie wojny doktor Kubisz ukrywał się w Warszawie, gdzie w czasie Powstania Warszawskiego pomagał ratując rannych i chorych. Z kolei **Józef Grycz**, bibliotekarz i aktywny członek Związku Bibliotekarzy Polskich, który urodził się w Zebrzydowicach w trakcie okupacji organizował w Bibliotece Narodowej konspiracyjny kurs bibliotekarski, jednocześnie prowadząc potajemne udostępnianie zasobów. Podczas powstania pozostał w Warszawie, by zadbać o bezpieczeństwo zbiorów Biblioteki Narodowej. Równie imponującą postacią jest **Jan Cholewa**, pilot dywizjonów bombowych, pochodzący z Ustronia. Ten nazywany przez kolegów, z powodu niskiego wzrostu „Małym Jankiem” dzielny pilot wykonał w czasie II wojny światowej 110 lotów operacyjnych, w tym 35 razy latał do Polski. To prawdziwy rekord w skali całego lotnictwa bombowego i specjalnego aliantów. Wystarczy wspomnieć, że duża grupa lotników ginęła już w pierwszej turze lotów bojowych nad okupowaną Europę. Nieliczni z tych, którzy przeżyli, decydowali się latać w drugiej turze. „Mały Janek” wylatał pełne trzy tury. Po wybuchu powstania Warszawskiego jako jeden z pierwszych nocą z 3 na 4 sierpnia 1944 r. wykonał lot by dostarczyć zaopatrzenie powstańcom. Później leciał jeszcze siedem razy, by pomóc walczącej Warszawie. Po wojnie wrócił do kraju, do rodzinnego Ustronia i tam zamieszkał. Chor. pil. Jan Cholewa stworzył w Ustroniu harcerski Szczep im. 316 Dywizjonu Myśliwskiego „Warszawskiego”, a następnie został instruktorem Aeroklubu Bielskiego. Został odznaczony orderem wojennym Virtuti Militari.

Oto przykłady osób z naszego regionu, które wykazały się odwagą i wsparły powstanie Warszawskie. Pamiętajmy o ich zasługach i patriotycznej postawie. Cześć i chwała Bohaterom!

KB